



FUNDACJA
IM. SEWERYNA
KRAJEWSKIEGO

„Chwila”

Seweryn Krajewski, Marcin Sosnowski

Znów zawiął wiatr

I porwał w świat

Liście

Po których dał

Jesiennych barw

Szliśmy

Zabrał nam czerwień

Złoto i sepię

Pejzaż poszarzał

Niedorzecznie

Na skraju dróg

Stajemy znów

Milcząc

Dłoń ściska dłoń

A w oczach szkło

Błyszczący

Co nam się ziści

Nie ma już liści

Zostały tylko

Srebrne myśli

Obudź się na chwilę

Obudź się na chwilę

Obudź się na chwilę

Zanim krew się zmieni w rdzę

Obudź się na chwilę

Pomyśl jeszcze ile

W księżycowym pyle

Wielkich planów, małych szczęść

Znów zawiął wiatr
I porwał w świat
Liście
Po których w dal
Jesiennych barw
Szliśmy
Zabrał nam zielen
Szum drzew i szelest
Pozostał lasu
Nagi szkielet

Obudź się na chwilę
Obudź się na chwilę
Obudź się na chwilę
Zanim krew się zmieni w rdzę
Obudź się na chwilę
Pomyśl jeszcze ile
W księżycowym pyle
Wielkich planów, małych szczęść

Obudź się na chwilę
Obudź się na chwilę
Obudź się na chwilę
Zanim krew się zmieni w rdzę
Obudź się na chwilę
Pomyśl jeszcze ile
W księżycowym pyle
Wielkich planów, małych szczęść

Obudź się na chwilę
Obudź się na chwilę
Obudź się na chwilę
Zanim krew się zmieni w rdzę
Obudź się na chwilę
Pomyśl jeszcze ile
W księżycowym pyle
Wielkich planów, małych szczęść